

Modlitwa – rozmowa z przyjacielem

Wątki: Budowanie relacji z Bogiem przez modlitwę i sakramenty (2).

Cel: Zachęcić do praktyki modlitwy jako „rozmowy” z Bogiem jako przyjacielem.

Dynamika: Kluczowa jest pierwsza część spotkania – ćwiczenie modlitwy w ciszy, bo stanowi punkt wyjścia do pozostałych rozważań i dyskusji. W trakcie spotkania przeplatają się równoległe dwa wątki: nasze doświadczenie relacji z przyjacielem oraz modlitwa jako rozmowa z Bogiem.

Materiały: Wydrukowana i estetycznie oprawiona, np. na utwardzonym kartonie, antyramie lub ramce ikona Chrystusa z Przyjacielem. Rekwizyty do mierzenia czasu, np. klepsydra, stoper. Modele rozmowy – wydrukowane lub przygotowane kartki, by je narysować w czasie spotkania.

10'

Ćwiczenie modlitwy w ciszy

Animador zaprasza uczestników do **kilkuminutowej indywidualnej modlitwy w ciszy** - tak ją zapowiadamy, nie narzucając jej formy! Należy dokładnie wytłumaczyć, na czym polega to proste, ale wymagające dojrzałego podejścia ćwiczenie.

Ważnym i koniecznym elementem jest wydrukowana i estetycznie oprawiona **ikona Chrystusa z Przyjacielem** (będzie o niej mowa również na końcu spotkania). Można się przy tym posłużyć innymi rekwizytami: zapaloną świecą, miernikiem do odmierzenia czasu jak np. klepsydra lub stoper – należy tego użyć z rozwagą, tzn. jeżeli jest zagrożenie, że uczestnicy się na tym skupią, to lepiej z mierzenia czasu zrezygnować. Na samą modlitwę należy poświęcić od 3-5 min – w zależności od kondycji duchowej i możliwości **zachowania skupienia w grupie**.

Podsumowanie tego ćwiczenia – do poruszenia są dwa zagadnienia:

- 1) O czym myśleli w trakcie tej modlitwy?
- 2) Jak odczuwali upływ czasu?

Należy wyjaśnić, że podsuwanie tego ćwiczenia nie ma na celu osądzenie, tylko budowanie świadomości.

1) O czym myśleliście w trakcie tej modlitwy?

Przypomnij sobie, czego dotyczyła Twoja modlitwa?

O czym myślałeś/aś w czasie tej modlitwy w ciszy?

Czy myślałeś o Bogu, o innych osobach, a może o jakichś sprawach czy przedmiotach?

2) Jak odczuwaliście upływ czasu?

Ile czasu zajęła nam ta modlitwa?

Czy mierzyliście czas, np. spoglądając na zegarek?

Czy to ćwiczenie wam się nie dłużyło? A jeżeli tak, to, jak myślicie, dlaczego?

7'**Doświadczenia przyjaźni**

Animators zachęca, by każdy **przypomniał sobie swojego przyjaciela/ przyjaciółkę lub najlepszego kolegę/ koleżankę** (jeżeli ktoś nie ma jeszcze kogoś, kogo nazywa przyjacielem). Prosimy, by każdy przypomniał sobie ostatnią rozmowę z nim/nią?

Następnie zapraszamy do dzielenia/podsumowania, według tego samego klucza, co w poprzednim ćwiczeniu. Należy uwrażliwić uczestników, żeby nie zdradzali intymnych spraw, bo ma to być jedynie porównanie modlitwy do rozmowy z przyjacielem.

1) O czym...

Przypomnij sobie, o czym rozmawialiście ze swoim przyjacielem/ kolegą?

Czy byłeś zaangażowany/a w rozmowę, czy w trakcie myślałeś/aś też o innych rzeczach?

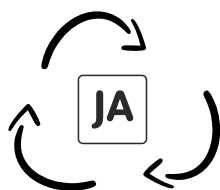
2) Jak długo...

Ile czasu zajęła wam ta rozmowa/ to spotkanie z przyjacielem/ najlepszym kolegą?

Czy mierzyliście czas, np. spoglądając na zegarek?

10'**Modele rozmowy pomiędzy dwiema osobami**

Analizujemy **trzy modele rozmowy pomiędzy dwiema osobami**. Należy wyjaśnić, że mogą one ilustrować nasze rozmowy z przyjaciółmi/ dobrymi kolegami. Animator pokazuje i wyjaśnia dany model, a następnie zachęca do dyskusji.

A) JA mówiące tylko o sobie

Czy zdarzyło wam się, że rozmawialiście z kimś...

- *kto mówił cały czas tylko o sobie?*
- *kto nie słuchał tego, co chcieliście mu powiedzieć?*

Jak się wtedy czuliście?

B) JA mówiący tylko o innych

Czy zdarzyło wam się, że rozmawialiście z kimś...

- kto mówił tylko o innych swoich znajomych i ich sprawach?
- kto nie słuchał tego, co chcieliście mu powiedzieć?

Jak się wtedy czuliście?

C) JA rozmawiająca z TY

Czy zdarzyło wam się, że rozmawialiście z kimś...

- kto mówił o sobie i o swoich przeżyciach i czekał na twoją reakcję?
- kto aktywnie słuchał tego, co masz mu do powiedzenia?

Jak się wtedy czuliście?

10'**Przykłady modlitwy w oparciu o trzy modele rozmowy między dwiema osobami**

Animator posługuje się tymi samymi modelami, z dopowiedzeniem, że TY = BÓG. W oparciu o te modele rozważa z uczestnikami, jak może wyglądać nasza modlitwa w każdym z trzech przypadków. Uwaga! Zachęcamy uczestników do dyskusji. Poniżej podano charakterystykę modlitwy w podanych trzech przypadkach (jako pomoc dla animatora, więc nie należy tego narzucać).

A) JA mówiący tylko o sobie

JA jestem wtedy skupiony/a na sobie, na własnych przeżyciach, trudnościach. Może to przybierać formę użalania się nad sobą. JA mogę nigdy nie wyjść poza własne sprawy; mogę nawet zapomnieć o Bogu. Może to skutkować tym, że nie nawiązuję relacji z Bogiem, że jest On dla mnie zupełnie daleki.

B) JA mówiący tylko o innych

JA jestem skupiony/a na innych. Paradoksalnie może się wydawać, że jest to bardzo bezinteresowna modlitwa, bo proszę Boga w intencjach różnych osób, szczególnie za tych, którzy prosili mnie o modlitwę, którzy tej modlitwy potrzebują. Oczekuję, że Bóg te wszystkie „dobre” prośby spełni. Ale sam/a nie nawiązuję relacji z Bogiem.

C) JA rozmawiająca z BOGIEM

JA jestem wrażliwy/a na „głos” Boga, który daje się słyszeć w wewnętrznych natchnieniach lub przynagleniach. JA jestem otwarty na Słowo Boże zapisane w Piśmie Świętym, przekazywane w Kościele w czasie liturgii, wyjaśniane jako katecheza. Bóg cię kocha i interesuje się twoim światem, tym, co przeżywasz, twoimi relacjami z innymi ludźmi, którzy są dla ciebie ważni – dlatego możesz Mu o nich mówić: dziękując za nich lub prosząc w ich intencjach.

5'

Modlitwa w „izdebce” – fragment z Ewangelii Mt 6,6

Jako kontynuację wątku rozpoczętego przy omawianiu ostatniego z trzech modeli modlitwy odczytujemy fragment z Ewangelii. Po odczytaniu tego krótkiego fragmentu zadajemy uczestnikom pytanie, **jak należy rozumieć to zalecenie Jezusa?** Animator może skorzystać z objaśnień zamieszczonych poniżej – z podkreśleniem: „wejścia do izdebki”, „zamknięcia drzwi”, „bycia i widzenia w ukryciu”.

*Mt 6, 6 Ty zaś, gdy chcesz się modlić, **wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi** i módl się do Ojca twego, który **jest w ukryciu**. A Ojciec twój, który **widzi w ukryciu**, odda tobie.*

Wyjaśnienia dla animatora!

Palestyńskie domy miały bardzo prostą budowę. Były najczęściej jednoizbowe z jednym wejściem i otworem jako okno. W części najbardziej oddalonej od wejścia, czyli najbardziej niedostępnej dla ewentualnych złodziei było wydzielone miejsce na przechowywanie najcenniejszych rzeczy. **Przypominało ono naszą spiżarnię, mały magazyn, tajną komorę** – dla bezpieczeństwa nie miało otworu okiennego, było przyciemnione, mogło być zastawione rodzajem „parawanu”.

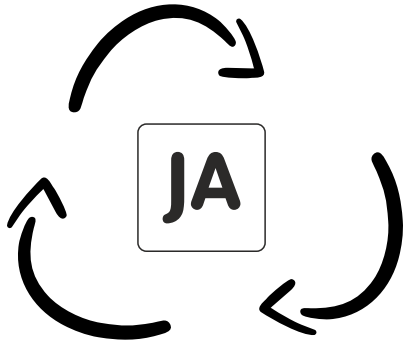
Zamykanie drzwi było bardzo kłopotliwe, dlatego otwierano je rano i zamykano na noc. Drzwi palestyńskich domów nie miały zawiasów: żeby je zamknąć, wkładano je w odrzwi i ryglowano kłodą; żeby je otworzyć, wyjmowano z odrzwi i stawiano obok otworu na wejście. **W ciągu dnia wejście do domu było po prostu otwarte, każdy mógł mimo chodem zaglądnąć do środka.** Biorąc pod uwagę fakt archeologiczny, że starożytne miasta były gęsto zabudowane, nie stwarzały zbyt wielkiej intymności. Jedynym wyjściem było mimo wszystko zamknięcie drzwi.

Bóg, który jest w ukryciu! Znaczy to, że... 1) jest poza naszą przestrzenią – wymyka się naszym zmysłom, przekracza nasz ziemski świat, jest transcendentny; 2) jest poza naszym czasem – jest wieczny. **Bóg, który widzi w ukryciu!** Oznacza to, że możemy z nim „prowadzić rozmowę” w naszym sercu, w naszej duszy. Możemy „rozmawiać” z Nim o najbardziej osobistych sprawach, niedostępnych dla innych. Św. Józef Kalasancjusz nazywał taką wewnętrzną, osobistą modlitwę **modlitwą myślną**.

5'

Ikona Chrystusa z Przyjacielem

Ikona Chrystusa z Przyjacielem, nazywana jest także Ikoną Przyjaźni. To koptyjska ikona „napisana” przez nieznanego autora z VI-VII w., odnaleziona w czasie wykopalisk archeologicznych w XX w. jednym z klasztorów w Egipcie, a znajdująca się obecnie w zbiorach słynnego paryskiego muzeum Luwru. Jej kopia zdobi kościół wspólnoty w Taizé. Po prawej stronie widzimy Chrystusa, którego głowę otacza nimb (aureola) z krzyżem. Obok Niego znajduje się św. Menas, pustelnik i męczennik z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Chrystus w lewej dłoni trzyma księgę Ewangelii, a prawą w geście życzliwości i przyjaźni trzyma na ramieniu swojego towarzysza. Św. Menas w lewej dłoni trzyma niewielki zwój, najprawdopodobniej z tekstem reguły swego monasteru, a prawą ręką wskazuje na swojego Boskiego Przyjaciela i jednocześnie błogosławi wszystkim, którzy na nich patrzą. Napisy w języku koptyjskim należy odczytać jako: „ojciec Mensa, opiekun” oraz „Zbawiciel” w odniesieniu do Chrystusa. Ikona może być ilustracją słów z Ewangelii: „Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego” (J 15,15).

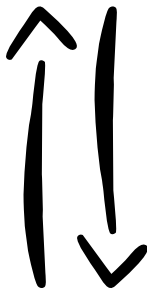


JA



INNI

TY



JA

